

Ks. dr hab. Zbigniew Wanat, prof. UMK

Recenzja w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego księdzu doktorowi Krzysztofowi Smykowskiemu

W związku z uchwałą Rady Instytutu Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z dnia 18 maja 2020 r. o powołaniu komisji habilitacyjnej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego księdzu doktorowi Krzysztofowi Smykowskiemu informuję, że otrzymałem kompletną dokumentację, która pozwoliła mi sporządzić recenzję. Zgodnie z art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 r. poz. 1668) określającym warunki nadania stopnia doktora habilitowanego, recenzja zawiera ocenę całości dorobku naukowego: publikacji, ze szczególnym uwzględnieniem głównego osiągnięcia wskazanego przez Habilitanta, jego aktywności dydaktycznej, popularyzującej naukę i organizacyjnej oraz wnioszek końcowy.

I. Ocena działalności publikacyjnej

Ks. dr Krzysztof Smykowski, adiunkt w Katedrze Bioetyki Teologicznej na Wydziale Teologii KUL, przedstawił do oceny cykl tematycznie powiązanych artykułów, wskazanych jako główne osiągnięcie oraz 18 artykułów (10 opublikowanych w czasopismach, 8 w monografiach wieloautorskich) i 1 hasło encyklopedyczne. Ponadto opublikował w formie książkowej doktorat, 6 recenzji oraz 20 sprawozdań z wydarzeń naukowych.

1. Cykl tematycznie powiązanych artykułów

Jako główne osiągnięcie ks. Smykowski wskazał cykl 12 artykułów pt. *Teologicznomoralne aspekty relacji człowieka wobec zwierząt*. Biorąc pod uwagę kryteria ustawowe należy stwierdzić, że składają się na niego artykuły powiązane tematycznie i w większości opublikowane w punktowanych czasopismach znajdujących się w wykazie MNiSW. Jedynie rocznik „Studia Bydgoskie”, w którym zostały opublikowane dwa artykuły, nie znajduje się w tym wykazie, natomiast miesięcznik „Życie Weterynaryjne”, w którym znalazły się kolejne dwa artykuły, nie należy do czasopism teologicznych.

1.1. Założenia metodologiczne cyklu

We wskazanym cyklu nie ma artykułu, który stanowiłby zapowiedź całości i choćby ogólne metodologiczne wprowadzenie do podjętego tematu. Dlatego w ocenie założeń metodologicznych odniosę się do wyjaśnień przedstawionych przez Habilitanta w autoreferacie, w punkcie 4.1. *Cel i ogólny opis osiągnięcia*. Ks. Smykowski ukazał w nim najpierw cel ogólny, wyjaśniając przy okazji genezę swojego przedsięwzięcia naukowego: „Zamysłem autora cyklu powiązanych ze sobą tematycznie artykułów było przedstawienie polskiemu środowisku teologów moralistów tematyki relacji człowieka wobec zwierząt. Zamiar ten był nieprzypadkowy. Można zauważyć duże zainteresowanie problematyką ochrony zwierząt, obowiązków człowieka wobec nich czy nawet coraz częściej pojawiającym się postulatem przyznania im praw. Owo zainteresowanie jest obecne nie tylko w niektórych kręgach naukowych. Jest widoczne także wśród dużej części społeczeństwa, a jego praktycznym razem jest chociażby przynależności do organizacji, których celem jest ochrona zwierząt [pisownia oryginalna – Z.W.]”.

W kolejnym akapicie stwierdził ogólnie, że „do chwili obecnej w kręgu polskiej teologii moralnej nie powstało całościowe opracowanie analizowanej problematyki. Była ona

dotknięta zaledwie w kilku publikacjach autorstwa Ireneusza Mroczkowskiego czy Michała Wyrostkiewicza. Może to dziwić, gdyż pokrewna jej tematyka ekologiczna jest żywo dyskutowana w środowisku polskich teologów moralistów od co najmniej dwudziestu lat”. I zamykając sprawę celu ogólnego dodał: „Teologia moralna, aby pozostać nauką żywą, musi wsłuchiwać się w to, czym żyje społeczeństwo i Kościół. Tylko w ten sposób będzie mogła poszukiwać odpowiedzi na aktualne problemy i wyzwania. Ta myśl przyświecała mi podczas podejmowania decyzji o wyborze kierunku prowadzonych badań, które uzupełniają poważną lukę istniejącą w moralnych poszukiwaniach polskich teologów”.

Po lekturze tych wyjaśnień nie można jeszcze powiedzieć, co jest problemem badawczym. Habilitant nie przedstawił także aktualnego stanu badań. Krytyczne odniesienie do literatury teologicznej podejmującej temat relacji człowieka do zwierząt sprowadził do wskazania na dwóch autorów, nie podając żadnych informacji o ich publikacjach. Stąd nie wiadomo jakiej problematyki „dotykały”, a jakiej nie, i co z tego wynika dla dalszych badań. Takie potraktowanie podstawowej kwestii metodologicznej jest istotnym brakiem. Jest też zupełnie niezrozumiałe, gdyż ks. Smykowski w swoim doktoracie nt. eksperymentów medycznych z wykorzystaniem zwierząt odwoływał się do publikacji wielu polskich teologów, a także etyków katolickich, którzy omawiali różne aspekty stosunku człowieka do zwierząt. Lista ich nazwisk – dobrze znanych w środowisku teologicznym – jest naprawdę długa: ks. prof. Waldemar Chrostowski, s. prof. Barbara Chyrowicz, ks. prof. Wacław Eborowicz, ks. dr Ryszard Groń, o. prof. Wacław Hryniewicz, ks. prof. Piotr Morciniec, ks. dr Hubert Ordon, o. prof. Tadeusz Ślipko, bp prof. Józef Wróbel. Dopiero rzetelne pokazanie ich wkładu w podejmowany temat pozwoliłoby Habilitantowi określić faktyczną wielkość i rodzaj „luki w moralnych poszukiwaniach polskich teologów”, i odpowiednio do tych ustaleń wyznaczyć cele swoich poszukiwań. Trzeba też zauważyć, że Habilitant – w związku z rzekomym brakiem polskiej literatury – nie wspomniał nic o teologicznych publikacjach obcojęzycznych, do których się odwoła i których treść przybliży polskiemu czytelnikowi.

Ukazując cele szczegółowe ks. Smykowski zwrócił uwagę na potrzebę podjęcia wątku historycznego, który przyniesie odpowiedź na „pytanie o to, jak ta kwestia była ujmowana przez poprzednie pokolenia teologów moralistów, uprawiających swoją refleksję w odmiennym kontekście kulturowym, przy pomocy innych metod i przy wykorzystaniu innych źródeł”. Następnie zapytał, „co powinno być podstawą odniesienia się ludzi wobec zwierząt”. Wreszcie dość enigmatycznie stwierdził, że „konieczne jest także przeanalizowanie różnych sposobów wykorzystania zwierząt przez człowieka. Analiza jednego z tych aspektów (doświadczeń na zwierzętach) była przedmiotem rozprawy doktorskiej. Dotyka on jednak stosunkowo niewielkiej części społeczeństwa, jaką stanowią przedstawiciele dziedzin nauk ścisłych i przyrodniczych, nauk rolniczych oraz nauk medycznych i nauk o zdrowiu. Większe grupy społeczne mają kontakt ze zwierzętami na innych polach, które domagają się scharakteryzowania w wymiarze moralnym”. Ostatnim zagadnieniem, które zapowiedział jest „przeanalizowanie wpływu prawa stanowionego na postawy człowieka wobec zwierząt. Prawo jako efekt ludzkiej decyzji nie jest czymś etycznie neutralnym i dlatego domaga się także teologicznomoralnej oceny”.

Odnosząc się do prezentacji celów szczegółowych należy zauważyć, że Habilitant stawia jedynie dwa pytania badawcze, które zapowiadają konkretne zagadnienia: refleksja teologicznomoralna nad relacją człowiek – zwierzęta w ujęciu historycznym oraz fundamenty odpowiedniego stosunku człowieka do zwierząt. Kolejne zagadnienia są niepotrzebnie ukryte w sformułowaniu: „różne sposoby wykorzystania zwierząt przez człowieka”. Ich wyraźne nazwanie pokazywałoby plan całościowej prezentacji stosunku człowieka do zwierząt. Natomiast kwestia „wpływu prawa stanowionego na postawy człowieka wobec zwierząt” budzi zainteresowanie, zwłaszcza od strony sposobu zbadania tego wpływu. Przy okazji ks. Smykowski wspomniał, że w rozprawie doktorskiej ukazał już problemy moralne dotyczące

eksperymentów z udziałem zwierząt, wyjaśniając w ten sposób brak tego zagadnienia w habilitacyjnym projekcie.

1.2. Ocena poszczególnych artykułów

Pierwszym elementem cyklu jest artykuł pt. *Zwierzęta jako przedmiot przedsoborowej myśli teologicznomoralnej*, „Studia Bydgoskie” 8 (2014), s. 77-88. W krótkim wprowadzeniu ks. Smykowski wymienił najważniejszych XIX i XX wiecznych moralistów (reprezentujących nurty alfonsjański, neotomistyczny i chrystocentryczny) oraz ich podręczniki. Następnie odwołując się do ich treści, w sposób zwięzły zasygnalizował następujące zagadnienia: status zwierząt, obowiązki człowieka wobec zwierząt oraz pytanie o ich prawa, możliwość wykorzystania zwierząt przez człowieka i potrzebę właściwego odnoszenia się do nich.

Ponieważ Habilitant wskazał ten artykuł jako element realizacji zamysłu habilitacyjnego, muszę zauważyć, że nawiązuje w nim bezpośrednio do treści rozprawy doktorskiej pt. *Eksperymenty medyczne z wykorzystaniem zwierząt. Studium teologicznomoralne*, Lublin 2014 [mps; dalej cytowany jako: *Doktorat*], obronionej w tym samym 2014 roku, zwłaszcza do punktu 2.4. *Tradycja teologicznomoralna*, w rozdziale III. (s. 217-229) oraz krótko wspominając francuskiego uczono Claude’a Bernarda, którego dokonania zostały omówione w rozdziale I doktoratu, w punkcie 1. *Eksperymenty medyczne na zwierzętach z perspektywy historycznej* (*Doktorat*, s. 60-61). Treść artykułu i doktoratu łączy nie tylko podjęta problematyka – znacznie szerzej, w sposób bardziej uporządkowany i jaśniej ukazana w doktoracie, podobne, a niekiedy także identyczne sformułowania, ale nade wszystko ta sama literatura wskazana w niemal identycznie brzmiących przypisach. Uwagę zwraca m.in. artykuł bpa Józefa Wróbla, promotora doktoratu, pt. *Zwierzęta i ich prawa*, przywoływany aż 10 razy.

W zakończeniu ocenianego artykułu ks. Smykowski stwierdził: „Nowe perspektywy dla kształtowania właściwych relacji człowieka wobec zwierząt dała dopiero powstająca obecnie koncepcja praw zwierząt w ujęciu analogicznym, która nieśmiało próbuje wejść do współczesnej teologii moralnej, nie spotykając się jeszcze, niestety, z powszechną akceptacją wśród współczesnych teologów moralistów” (s. 87). Zdanie to warto porównać z fragmentem wstępu do doktoratu: „Zwieńczeniem trzeciego rozdziału będzie paragraf ukazujący relacje człowieka względem zwierząt we współczesnym nauczaniu Kościoła oraz w najnowszej refleksji teologicznej i teologicznomoralnej. Kluczowym zagadnieniem w tym miejscu będzie opisanie koncepcji praw zwierząt w ujęciu analogicznym, która coraz mocniej jest obecna w myśli chrześcijańskiej i stanowić może podstawę dla kształtowania właściwej postawy ludzi wobec świata stworzonego” (*Doktorat*, s. 46).

Warto zauważyć, że Habilitant w dwóch tekstach opublikowanych w tym samym roku zdecydowanie różnie ukazał obecność tej interesująco nazwanej koncepcji. W doktoracie stwierdził, że jest ona coraz mocniej obecna, a w artykule, że obecnie powstaje i nieśmiało próbuje wejść do współczesnej teologii moralnej. Ponadto w artykule zrobił to mało precyzyjnie, gdyż publikacja, na którą się powołuje pochodzi z końca minionego wieku (artykuł Stratforda Caldecotta pt. *Prawa zwierząt* z 1992 roku), a wielokrotnie cytowany bp Wróbel korzysta z refleksji Andreasa Launa z 1996 roku. Nie wymienił również konkretnych teologów, którzy obecnie akceptują tę koncepcję, oraz tych, którzy oceniają ją negatywnie. Jednak znacznie ważniejsze jest to, że sam ukazał ją w doktoracie: rozdział III, paragraf 3. *Człowiek wobec zwierząt we współczesnych wypowiedziach Kościoła i nauczaniu teologów* (*Doktorat*, s. 229-240). Dlatego istotne dla oceny dorobku habilitacyjnego ks. Smykowskiego będzie m.in. to, czy i w jaki sposób w kolejnych artykułach cyklu przybliżył on czytelnikowi tę koncepcję i przyczynił się do jej rozwoju?

Podsumowując powyższe uwagi chcę najpierw wyraźnie podkreślić, że Habilitant ma prawo korzystać – rzetelnie o tym informując – ze swoich dotychczasowych badań, traktując je m.in. jako punkt wyjścia do dalszych poszukiwań naukowych. W takim przypadku w ocenie dorobku habilitacyjnego, zwłaszcza głównego osiągnięcia, chodzi nade wszystko o stwierdzenie, czy i w jakim stopniu pogłębił on swoje dotychczasowe analizy, podjął nowe wątki refleksji, wykorzystał nową literaturę, także obcojęzyczną lub najnowsze dokumenty Kościoła dotyczące prowadzonych badań. Patrząc w ten sposób na recenzowany artykuł stwierdzam, że nie zawiera on nowych treści, które wykraczałyby poza przedstawione już w rozprawie doktorskiej, dlatego nie może być traktowany jako oryginalny wkład w osiągnięcie habilitacyjne.

Prezentację zagadnień szczegółowych otwiera artykuł pt. *Wokół sporu o ubój rytualny. Między prawem do wolności religijnej a prawami zwierząt*, „Roczniki Teologiczne” 62 (2015) z. 3, s. 119-130. Jest on reakcją na gorącą dyskusję, która w 2013 r. toczyła się wokół zmian w polskim prawie dotyczącym uboju rytualnego. Ks. Smykowski postawił sobie za cel uporządkowanie tego tematu od strony etycznej. Najpierw zwrócił uwagę na kwestię ewentualnej kolizji prawa do wolności religijnej z prawami zwierząt. Przypomniał ogólnie nauczanie Soboru Watykańskiego II nt. wolności religijnej, zwracając uwagę na szacunek Kościoła katolickiego do wszystkich religii i więź łączącą chrześcijan z żydami i mahometanami, którzy praktykują ubój rytualny. Z prawem do tego typu aktu kultycznego, jako elementu wolności religijnej, zestawiał słuszne postulaty ochrony zwierząt poddanych ubojowi. Wskazał ogólnie na podstawowe obowiązki człowieka, zwłaszcza na ograniczenie bólu i stresu związanego z ubojem. Wspomniał, że obowiązki te nazywane są niekiedy „prawami zwierząt w sensie analogicznym” (s. 123). Następnie omówił dwie istotnie różniące się formy uboju rytualnego: tradycyjną i przemysłową, co miało decydujące znaczenie dla dokonania oceny etycznej uboju oraz dotyczących go uregulowań prawnych. Pozwoliło to w sposób uzasadniony opowiedzieć się za utrzymaniem uboju rytualnego w formie tradycyjnej i jedynie na użytek kultyczny lokalnych wspólnot religijnych.

Artykuł w sposób ogólny dobrze porządkuje etyczne spojrzenie na budzącą emocje sprawę uboju rytualnego. Osoby zupełnie niezorientowane znajdą podstawowe wyjaśnienia, a bardziej zainteresowani punkt wyjścia do dalszych pogłębionych analiz etycznych i teologicznych. Habilitant wykorzystał informacje dotyczące samego uboju rytualnego zawarte przede wszystkim w publikacjach ks. Chrostowskiego, który skupił się na praktyce judaistycznej. Dlatego spojrzenie od strony islamu, ograniczone zostało jedynie do wzmianki, że przepisy rytualne znajdują się w Koranie, a uśmiercanie zwierząt trwa dłużej ze względu na towarzyszące mu modlitwy (s. 125). Zapewne z korzyścią dla czytelnika, a także oceny artykułu, byłoby zachowanie proporcji i bezpośrednie odwołanie się do Koranu i publikacji ukazujących ubój rytualny z perspektywy muzułmańskiej. Polskojęzycznym przykładem takiej publikacji jest tekst Magdaleny Cebuli pt. *Rytualny ubój zwierząt w kulturze Islamu. Od tradycji do nowoczesności*, będący częścią się monografia pt. *Śmierć zwierzęcia. Współczesne zootanatologie*, Katowice 2014.

Oceniając ten artykuł muszę zauważyć, że niektóre elementy jego treści były już w podobny sposób prezentowane w rozprawie doktorskiej, o czym Habilitant nie informuje. Chodzi o wspomniany wyżej opis metody rytualnego zabijania zwierząt przez Żydów (*Doktorat*, s. 197-198). W artykule Habilitant nieco szerzej wykorzystał te same co w doktoracie publikacje W. Chrostowskiego, E. Prosta, A. Untermana (s. 124-125). Dotyczy to również bardzo krótkiego omówienia obowiązków człowieka wobec zwierząt i wskazania na trzy istotne płaszczyzny tych powinności, które w całości bazuje na wspomnianym wyżej artykule bpa Wróbla, pt. *Zwierzęta i ich prawa*, przywoływanym 4 razy (s. 122-123). W rozprawie doktorskiej zagadnienie to zostało ukazane znacznie szerzej, w sposób bardziej analityczny (*Doktorat*, s. 230-240).

W artykule pt. *Wykorzystanie zwierząt do celów edukacyjnych i rozrywkowych. Próba oceny teologicznomoralnej*, „Roczniki Teologiczne” 64 (2017) z. 3, s. 127-139 ks. Smykowski przedstawił zagadnienie ważne dla dużej części społeczeństwa. Szczegółowe rozważania poprzedził bardzo ogólnymi uwagami na temat granic wykorzystania zwierząt przez człowieka. Przypomniiał, że według „klasyków teologii moralnej” są one określone przede wszystkim poprzez racjonalny charakter działań i godziwość celów. Odwołał się tu do omówionego wyżej artykułu pt. *Zwierzęta jako przedmiot przedsoborowej myśli teologicznomoralnej*. Ponadto zauważył, że „współcześni teologowie moralisci w swoich postulatach idą zdecydowanie dalej, formułując obowiązki człowieka wobec zwierząt, niekiedy nazywając je prawami zwierząt w ujęciu analogicznym, gdyż ich źródłem jest sama natura istot żywych” (s. 129). Bardzo krótko omówił trzy płaszczyzny tych obowiązków, formalnie odwołując się do artykułu bpa Wróbla pt. *Zwierzęta i ich* (w tym fragmencie 3 razy, a całym artykule łącznie 5 razy), natomiast od strony materialnej powtórzył wyjaśnienia zawarte w artykule pt. *Wokół sporu o ubój rytualny...*, a to znaczy, że również w tej refleksji nie wykroczył poza treści doktoratu. Zwracając na to uwagę, nie kwestionuję bynajmniej potrzeby tych uwag wstępnych w omawianym artykule, gdyż sygnalizują one, w jaki sposób zostanie dokonana ocena moralna prowadzenia ogrodów zoologicznych oraz organizowania zawodów sportowych i walk z udziałem zwierząt.

Habilitant kolejno omówił te trzy formy aktywności, ich funkcje i znaczenie dla edukacji i rozrywki człowieka. Uporządkował argumenty za istnieniem ogrodów zoologicznych, najwięcej miejsca poświęcając na ukazanie ich roli w ochronie gatunkowej zwierząt. Przywołany fragment *Katechizmu Kościoła Katolickiego* oraz wypowiedzi papieży Jana Pawła II i Franciszka zawierają ogólne potwierdzenie konieczności rozumnego i szlachetnego obcowania ze zwierzętami, także jako przejaw odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń. Ks. Smykowski przedstawił zasadniczo pozytywną ocenę zawodów sportowych z udziałem zwierząt, wskazując m.in. na możliwość rozwoju naturalnych możliwości zwierzęcia. Jednocześnie przypomniiał podstawowe obowiązki człowieka wobec zwierząt wykorzystywanych do tego rodzaju rozrywki, a także w sposób ogólny zwrócił uwagę na zagrożenia dla moralno-duchowego rozwoju człowieka związane z uprawianiem sportu.

W odniesieniu do walk z udziałem zwierząt, które zawsze są związane z ich bólem i stresem, a często także śmiercią, przekonująco uzasadnił postulat całkowitego zakazu ich organizacji i uczestnictwa. Podkreślił, że prowokowanie i pozwalanie na okrutne traktowanie zwierząt i czerpanie z tego radości jest sprzeczne z godnością człowieka i świadczy o bardzo poważnym osłabieniu wrażliwości sumienia. Ponadto ludzie, którzy biorą udział w walkach ze zwierzętami podejmują niczym nie uzasadnione ryzyko utraty zdrowia lub życia, ponosząc jednocześnie szkody duchowe. W związku z tym przypomniiał bullę papieża Piusa V z 1567 roku zabraniającą duchownym i wiernym świeckim m.in. udziału w walkach byków, i grożącą bardzo poważnymi sankcjami kanonicznymi za złamanie zakazu. Szkoda, że nie podał informacji, czy i kiedy sankcje te zostały zniesione.

Podsumowując uwagi dotyczące artykułu, należy stwierdzić, że – zgodnie tytułową zapowiedzią – stanowi on próbę uporządkowania etycznego spojrzenia na poszczególne formy wykorzystania zwierząt. Prezentowana argumentacja ma charakter etyczny, zdroworozsądkowy, pomija natomiast dane biblijne. Jedyna, bardzo ogólna wzmianka dotycząca Pisma Świętego nie zawiera odwołania do publikacji jakiegos biblisty, ale do wielokrotnie wspomnianego już artykułu bpa Wróbla (s. 128). Biorąc pod uwagę poprawność wniosków, a jednocześnie dysproporcje i szczupłość miejsca poświęconego na każdą z form wykorzystania zwierząt (jedynie półtora strony tekstu dotyczy zawodów sportowych z użyciem zwierząt), jest to udany zarys prezentowanej problematyki.

Kolejne zagadnienie szczegółowe przedstawia artykuł pt. *Człowiek i zwierzęta towarzyszące. Refleksje teologa moralisty*, „*Verbum Vitae*” nr 32 (2017), s. 445-460. Ks. Smykowski zwrócił najpierw uwagę na terapeutyczne znaczenie zwierząt towarzyszących człowiekowi, pozytywnie odnosząc się do tej możliwości, a nawet postulując jej wykorzystywanie (w tytule tego punktu przymiotnik *terapeutyczny* został niepotrzebnie zapisany w cudzysłowie). Następnie podkreślił, że posiadacze zwierząt, korzystając z ich dobroczynnego wpływu na zdrowie i samopoczucie, powinni zapewnić swoim podopiecznym odpowiedni poziom dobrostanu. Może on być oceniany w kategoriach pięciu wolności (*Five Freedoms*): od głodu i pragnienia, od dyskomfortu, od bólu, zranienia i chorób, od stresu i strachu oraz do normalnego zachowania. Habilitant omówił te elementy dobrostanu zwierząt i wynikające z nich obowiązki. Swoją refleksję dopełnił odnosząc się do wybranych sytuacji nieprawidłowych, które są konsekwencją skrajnych ujęć stosunku człowieka do zwierząt: z jednej strony ich reifikacji, a z drugiej strony dążenia do zrównywania lub zbliżenia ich statusu ze statusem człowieka (zoopersonalizm).

Wszystkie trzy części artykułu sygnalizują zagadnienia bardziej szczegółowe. Najbardziej interesujący wątek zawiera ostatnia część, która wskazuje na przejawy tendencji zoopersonalistycznych. Wśród nich jest „zakładanie cmentarzy dla zwierząt”, które w Polsce zaczęły powstawać w latach dziewięćdziesiątych XX wieku (s. 457). Szkoda, że sprawie tej został poświęcony tylko jeden akapit. Zawarta w nim ocena zjawiska jest powierzchowna i nieprecyzyjna od strony językowej. Habilitant pominął wyrażenie „grzebowisko dla zwierząt”, natomiast użył potocznego określenia „cmentarz dla zwierząt”, nie komentując faktu jego coraz powszechniejszego stosowania, a przecież jest to również przejaw tendencji zoopersonalistycznych. Co więcej, stwierdził, że „trzeba uznać konieczność ich istnienia, co zapobiegać ma grzebaniu zwierząt w miejscach do tego nieprzeznaczonych i powstawania zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego” (tamże). Odnosząc się do tego uzasadnienia należy zauważyć, że kwestia utylizacji zwłok zwierzęcych jest regulowana odpowiednimi przepisami, które mówią o „konieczności usunięcia zwłok zwierząt domowych”, ostatecznie poprzez ich spalanie, ale nie o konieczności istnienia tzw. cmentarzy dla zwierząt. Ustawodawca jedynie przewidział możliwość grzebania całych lub spopielenych prochów zwierząt domowych na zatwierdzonych grzebowiskach. W ten sposób uwzględnił szczególną wrażliwość i potrzeby właściciela padłego lub uspiętego zwierzęcia, który może zdecydować o sposobie postępowania z jego zwłokami. Niekonkretna i jednostronna jest ocena sposobu korzystania z grzebowisk: „Zastrzeżenia o charakterze moralnym budzić może jedynie przepych ustawianych tam tablic czy nagrobków oraz sprawowany tam swego rodzaju kult zmarłych towarzyszy życia” (tamże). Już sam fakt stawiania nawet najskromniejszych tablic lub nagrobków poświęconych zwierzętom i odwiedzania grzebowisk zasługuje na bardziej pogłębioną refleksję teologiczną. Powinna ona dotyczyć nie tylko postępowania i motywacji właścicieli zwierząt, ale także – co jest jeszcze bardziej interesujące – losu zwierząt w perspektywie eschatologicznej – chrześcijańskiej „nadziei nowego nieba i nowej ziemi”. Ponadto oceny domaga się nade wszystko komercyjny charakter grzebowisk oraz pojawiających się w Polsce krematoriów dla zwierząt, które w Europie działają już od lat dziewięćdziesiątych XX wieku.

W artykule pt. *Theological and Moral Aspects of Vegetarianism*, „*Rocznik Teologii Katolickiej*” 16 (2017) nr 1, s. 53-64, ze względu na coraz większą popularność wegetarianizmu, ks. Smykowski podjął refleksję nad uzasadnieniem rezygnacji ze spożywania produktów mięsnych. W krótkim wstępie wskazał na różne rodzaje wegetarianizmu. Równie krótko przypomniał dość powszechną ocenę moralną, zgodną z tradycją biblijną, że człowiek ma prawo wykorzystywać zwierzęta do realizacji swoich rozumnych celów, a jednocześnie obowiązek traktować je w sposób humanitarny, zapewniając im odpowiednie warunki życia. Następnie w sposób syntetyczny zwrócił uwagę

na cztery główne uzasadnienia: motyw ascetyczny, chęć zmniejszenia cierpienia zwierząt, powody doktrynalne oraz wpływ diety wegetariańskiej na stan zdrowia.

Artykuł nie ukazuje jakiegoś nowego problemu i nie przedstawia nowych ustaleń na temat wegetarianizmu. Samo rozróżnienie motywów podjęcia tego stylu życia jest prawidłowe, ale ich prezentacja bardzo ogólna i powierzchowna, zwłaszcza w aspekcie teologicznym. Wystarczy porównać ją choćby z popularnymi rozważaniami o. Jacka Salija, by nie mieć co do tego wątpliwości. Motywację religijną ks. Smykowski ograniczył jedynie do aspektu ascetycznego – praktykowania postu. Natomiast zupełnie pominął bardzo interesujący wątek, jakim jest chęć powrotu do pierwotnej harmonii człowieka ze światem zwierzęcym, na który zwracają uwagę cytowane przez niego wywiady: z ks. prof. Ireneuszem Mroczkowskim pt. *Czy człowiek w raju był wegetarianinem?* oraz z prof. Kurtem Remele pt. *Vegetarisches Essen ist Christenpflicht* (oba teksty są dostępne w Internecie). Warto zauważyć, że okazją do wywiadu z prof. Remele w 2016 roku była publikacja jego najnowszej książki pt. *Die Würde des Tieres ist unantastbar – Eine neue christliche Tierethik*. Książka ta jednak nie stała się przedmiotem zainteresowania Habilitanta (nie znajduje się w bibliografii żadnego z artykułów należących do cyklu). Ponadto w spojrzeniu na stosunek chrześcijaństwa do wegetarianizmu powołał się on na krótki tekst z czasopisma „Ark” (również dostępny w Internecie), nie podejmując jednak krytycznej refleksji nad obecną w nim kontrowersyjną, ale prowokującą do myślenia argumentacją biblijną. Szkoda też, że w swoim ujęciu zagadnienia wegetarianizmu ks. Smykowski nie wykorzystał łatwo dostępnych owoców poszukiwań naukowych prowadzonych na tym polu przez *Centro Studi Cristiani Vegetariani*, działające przy Monastero San Leonardo we włoskim Prato. Znalazłby tam również bogaty materiał dotyczący innych aspektów relacji człowiek – zwierzęta.

Artykuł pt. *Polowanie na zwierzęta w świetle podstawowych zasad teologii moralnej*, „Studia Bydgoskie” 11 (2017), s. 225-236 zwraca uwagę na kolejną kwestię szczegółową. Jego tytuł – obok głównego przedmiotu refleksji jakim są polowania – wskazuje na „podstawowe zasady teologii moralnej”. Jednak z treści artykułu wynika, że chodzi o spojrzenie w świetle bardzo ogólnie zarysowanych praw zwierząt i obowiązków człowieka wobec nich oraz ocenę etyczną, która odwołuje się do tradycyjnych elementów wartościowania moralnego – *fontes moralitatis actus humani* (Habilitant nie przypomniał tego łacińskiego określenia).

W odniesieniu do pierwszego z wymienionych zagadnień ks. Smykowski stwierdza: „Znaczną nowość wniosła natomiast wciąż kształtująca się koncepcja praw zwierząt w ujęciu analogicznym” (s. 227), po czym następują wyjaśnienia podobne do przedstawionych już w artykułach pt. *Wokół sporu o ubój rytualny...* oraz *Wykorzystanie zwierząt do celów edukacyjnych i rozrywkowych*. Wyjaśnienia te nie wnoszą nic nowego, nie wskazują bowiem na czym polega rozwój lub zmiana kształtu tej koncepcji. W dalszej części artykułu, Habilitant słusznie zauważył, że ocena etyczna polowań ma charakter sytuacyjny, dlatego powinna obok przedmiotu działania uwzględnić nade wszystko cel polowań. Dlatego krótko omówił trzy główne cele polowań i poprawnie dokonał ich oceny moralnej, pozytywnie odnosząc się do możliwości pozyskiwania mięsa i skóry oraz działań służących zachowaniu równowagi środowiskowej. Natomiast zdecydowanie negatywnie ocenił polowania dla zabawy i rozrywki, zwłaszcza o charakterze komercyjnym. Następnie najwięcej miejsca poświęcił na ukazanie różnych okoliczności związanych z polowaniem. To zdecydowanie najsłabszy element artykułu, w którym Habilitant próbuje porządkować okoliczności według tradycyjnego klucza, tym razem używając łacińskich określeń: *quis, quid, ubi, quando,...*

By zobrazować, na czym polega ta słabość wystarczy przywołać dwa fragmenty, które zawierają nieprecyzyjne, niekiedy sprzeczne z sobą i nielogiczne sformułowania. Refleksję rozpoczynają stwierdzenia: „Teologia moralna wymienia szereg okoliczności czynu ludzkiego. Jest to ogół zmiennych czynników w strukturze aktu ludzkiego, które nie są

w sposób konieczny związane z jego przedmiotem. Tym samym podobnie jak intencja, choć zwykle w mniejszy sposób, mogą modyfikować wartość moralną aktu ludzkiego. W przypadku polowań okoliczności mają niezwykle istotny wpływ na ocenę moralną. W sposób znaczny oddziałują na odczuwany przez zwierzęta łowne ból i stres, a co za tym idzie, decydują w praktyce o tym, czy trzecia z płaszczyzn praw zwierząt – czyli odnoszenie się do nich z wrażliwością i humanitaryzmem – jest realizowana” (s. 230-231). Podobnie brzmi podsumowanie ujawniając swą nielogiczność: „Jak zatem widać, okoliczności, które zazwyczaj są drugorzędnym źródłem moralności czynów ludzkich, w przypadku polowań mają istotne znaczenie. To one wraz z intencją najczęściej decydują o ostatecznej wartości moralnej, ponieważ w szczególnie sposób wpływają na odczuwane przez zwierzęta ból i cierpienie” (s. 233).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z tradycyjnym rozumieniem źródeł moralności czynu ludzkiego okoliczności są zawsze – a nie „zazwyczaj”, jak napisał Habilitant – drugorzędnym elementem wartościowania moralnego, dlatego nie mogą „najczęściej decydować o ostatecznej wartości moralnej”. Ponadto, trudno w ramy określone przez powyższe fragmenty wpisać miejsce polowania (gdzie – *ubi*), jako okoliczność wpływającą na cierpienie i stres zwierząt. Natomiast udział dzieci w polowaniach, zarówno czynny, jak i bierny, to okoliczność związana z osobą (kto – *quis*), a nie, jak próbował pokazać Habilitant, kwestia „ewentualnej pomocy ze strony innego człowieka (*quibus auxiliis*)” (s. 233).

Na koniec ks. Smykowski krótko zwrócił uwagę na specyfikę polowania z nagonką. Zaczął jednak od szczegółu, jakim jest zakaz udziału w takich polowaniach przez osoby duchowne, wynikający z roztropności. Przypomniął, że była to norma kościelna zapisana w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1917 roku, ale nie dopowiedział, jaki jest obecny stan prawny (w świetle nowego kodeksu z 1983 roku). Później wskazał na sprawę generalną – troskę o ograniczenie ryzyka tragicznej pomyłki, jaką jest postrzelenie naganiacza lub innego myśliwego, co szczegółowo regulują przepisy prawa i zasady etyki łowieckiej. Zasygnalizował też ewolucję poglądów na temat, czyją własnością jest zwierzyna łowna, powołując się przy tym na poglądy „klasyków teologii moralnej” oraz wskazując na aktualny stan prawny.

Zgadzając się z potrzebą porządkowania i aktualizowania teologicznomoralnej refleksji dotyczącej łowiectwa, można stwierdzić, że rozważania zaprezentowane w artykule jedynie częściowo spełniają taką rolę. Obok wyżej wymienionych mankamentów i błędów, trzeba jeszcze zauważyć eklektyczny charakter argumentacji: pomieszczenie wskazań etyki ogólnej, norm prawa państwowego i zasad etyki łowieckiej, minimalną obecność kościelnego nauczania oraz zupełny brak odniesień biblijnych. Natomiast od strony wykorzystanej literatury, niemal wyłącznie polskojęzycznej, uwagę zwraca m.in. powoływanie się na *Skrypt dla słuchaczy Kolegium Teologicznego*, na niezmiennie ten sam artykuł bpa Wróbla pt. *Zwierzęta i ich prawa* (łącznie aż 10 razy) oraz na dwie własne publikacje (łącznie 3 razy).

W kolejnym artykule pt. *Nowe przepisy dotyczące doświadczeń na zwierzętach. Najważniejsze zmiany i próba oceny*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 15 (2017) nr 2, s. 41-48 ks. Smykowski zwrócił uwagę na prawny aspekt relacji człowieka do zwierząt. Zgodnie z tematem wskazanym w tytule odniósł się do zmian wprowadzonych ustawą z 15 stycznia 2015 roku o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych. Korzystając z komentarzy prawników zwrócił uwagę na zmianę definicji doświadczenia i wprowadzenie do polskiego prawodawstwa zasady 3R, omówił zakres ochrony zwierząt, m.in. wskazując na grupy zwierząt, których dotyczy bezwzględny lub względny zakaz wykorzystania oraz skalę inwazyjności stosowaną w ocenie procedur badawczych. Na koniec przedstawił przepisy normujące działanie komisji etycznych i nadzoru społecznego.

Poszczególne elementy prezentacji nowej ustawy Habilitant zamykał bardzo krótką oceną kierunku dokonanych zmian.

Omówienie nowych przepisów jest uporządkowane i jasne, a ich krótka zdroworozsądkowa ocena prawidłowa. Artykuł nie stanowi wprawdzie refleksji o charakterze teologicznym, ale uzupełnia o aspekt prawny próbę całościowego ujęcia relacji człowieka do zwierząt.

Artykuł pt. *Działalność i postulaty organizacji Catholic Concern for Animals*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 15 (2017) nr 3, s. 61-67 w sposób zwięzły prezentuje stowarzyszenie powstałe w 1929 r. w Wielkiej Brytanii, które w działaniu na rzecz ochrony zwierząt inspirowane jest nauczaniem Kościoła katolickiego. Pod tym względem, jak podkreślił ks. Smykowski, jest jedną z nielicznych organizacji na świecie. Po zarysowaniu jej początków Habilitant wskazał na podstawowe elementy działalności: wydawanie czasopisma „Ark”, organizowanie spotkań modlitewnych, zwłaszcza w Światowym Dniu Modlitwy o Ochronę Stworzenia obchodzonym z inicjatywy papieża Franciszka 1. września oraz 4. października w Światowym Dniu Zwierząt, inicjatywy dotyczące prawnej ochrony zwierząt podejmowane w różnych krajach, promocja wegetarianizmu jako stylu życia. Bardzo interesującym fragmentem tekstu jest krytyczna ocena zaproponowanych przez stowarzyszenie zmian w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, skierowanych do papieża Franciszka tuż przed publikacją encykliki *Laudato si'*. Do poszczególnych postulatów ks. Smykowski odniósł się w świetle biblijno-teologicznej wizji stosunku człowieka do otaczającego go świata, ugruntowanej w nauczaniu Kościoła. Dzięki temu jasno wykazał, które postulaty są zasadniczo zgodne z tym nauczaniem, a których nie da się z nim pogodzić. Podkreślił przy okazji potrzebę dobrej formacji teologicznej członków tego typu stowarzyszeń i ustanowienia asystenta kościelnego sprawującego nad nimi opiekę. Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty działalności ostatecznie stwierdził, że należy popierać rozwój stowarzyszenia w różnych państwach lub powstawanie organizacji o podobnych celach.

Artykuł zwraca uwagę na ważny element całościowego ujęcia relacji człowiek – zwierzęta, jakim jest ocena aktywności różnego rodzaju organizacji działających na rzecz ochrony zwierząt. Wyżej omówiony tekst – niejako otwierając ten wątek – niewątpliwie domaga się kontynuacji, m.in. uzupełnienia o ocenę aktywności CCA Poland (działającego od 2015 r.) oraz rzetelne odniesienie się do działającego w Polsce znacznie dłużej *Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu – REFA* (prawnie zarejestrowany jako stowarzyszenie na początku 2003 r.). Wspominając o nim ks. Smykowski napisał jedynie: „Obecnie działalność stowarzyszeń katolickich skupia się raczej na szeroko pojętej kwestii ekologicznej (przykładem może być Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu – REFA). Brakuje jednak w Polsce i innych krajach zrzeszeń mających na celu kształtowanie właściwych relacji człowieka wobec zwierząt, przeciwdziałanie okrucieństwu i przypominani człowiekowi o jego obowiązku wobec istot żywych” (s. 65). Odnosząc się do tej wzmianki trzeba zauważyć, że jednym z celów statutowych REFA jest „ekologia i ochrona zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego” (Statut, 2,b), a więc działania zgodne z „ekologią integralną” propagowaną przez papieża Franciszka. Ponadto liczną grupę osób, a może nawet najliczniejszą, które działają na rzecz ochrony zwierząt w wielu świeckich stowarzyszeniach w Polsce, stanowią katolicy. Dlatego także tym organizacjom, ich założeniom ideowym oraz formom pracy należałoby poświęcić nieco miejsca. Zapewne do *Animal Interfaith Alliance*, którego członkiem od 2014 r. jest *Catholic Concern for Animals*, należą jeszcze inne godne ukazania stowarzyszenia, które mogłyby zainspirować polskich obrońców zwierząt.

Kolejny tekst, który ukazuje przede wszystkim prawny aspekt relacji człowiek – zwierzęta, to artykuł pt. *Propozycje zmian w przepisach dotyczących ochrony zwierząt. Próba oceny z perspektywy teologii moralnej*, „*Roczniki Teologiczne*” 65 (2018) z. 3, s. 119-132. Jest on bardzo aktualny i interesujący ze względu na toczące się obecnie prace legislacyjne

w polskim parlamencie, dotyczące właśnie ustawy o ochronie zwierząt. Jego zasadniczą treść poprzedza krótkie wprowadzenie dotyczące konieczności tego rodzaju prawnych zapisów oraz ich teologicznomoralnej oceny. Habilitant wspominał tu o rozporządzeniu Prezydenta RP z 1928 r. zastąpionym dopiero w roku 1997 przez ustawę, która w sposób przełomowy dereifikowała zwierzęta. Podobne, choć nieco szersze wprowadzenie, które poprzedziło bardziej szczegółowe omówienie ustawy i towarzyszących jej rozporządzeń, znajduje się w rozprawie doktorskiej: punkt 2.1. *Ochrona zwierząt w prawodawstwie cywilnym (Doktorat, s. 153-157)*.

Od strony prezentacji proponowanych zmian w polskim prawie tekst ks. Smykowskiego jest dobrze uporządkowany i klarowny. Zwraca uwagę na istotne elementy proponowanych zmian: zaostrzenie kar za przestępstwa przeciw zwierzętom, zakaz hodowli zwierząt futerkowych, zakaz występów zwierząt w cyrkach oraz ograniczenie uboju rytualnego. W teologicznym komentarzu do tych propozycji Habilitant nawiązał do treści swoich wcześniejszych artykułów, w których szerzej omawiał zagadnienia uboju rytualnego, wykorzystania zwierząt do celów edukacyjnych i rozrywkowych oraz w eksperymentach naukowych. Wnioski Habilitanta akceptujące kierunek zmian są poprawne. Potrzebne są bowiem zmiany w prawie, które jeszcze bardziej ograniczą powodowanie bólu, stresu lub poważnego dyskomfortu zwierząt bez poważnych przyczyn, które by to uzasadniały. Zakaz hodowli zwierząt futerkowych, występów zwierząt w cyrkach i ograniczenie uboju rytualnego jest w zgodzie z rozumnym panowaniem człowieka nad innymi istotami żywymi, traktowanymi z troską i życzliwością, a nie pod wpływem żądzy zysku czy w duchu bezwzględnej eksploatacji. Ponadto obok dobrostanu zwierząt, chodzi także o ludzi utrzymujących się z działalności, która ma być objęta zakazem. Stąd potrzeba rozłożenia w czasie procesu zakończenia działalności i odpowiedniej pomocy państwa. Zgadzając się z powyższymi uwagami muszę podobnie jak poprzednio zauważyć, że refleksja nad zmianami w polskim prawie nie wnosi nowych treści w teologiczne ujęcie relacji człowiek – zwierzęta. Jest jedynie potwierdzeniem, że podstawowe wskazania zawarte w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* (nr 2415-2418) są zgodne z coraz powszechniejszym w społeczeństwie rozumieniem prawdziwie humanitarnego traktowania zwierząt, które powinno znaleźć wyraz w normach prawa stanowionego.

Artykuł pt. *Ecological Conversion and Its Pastoral Ministry as a Stipulation for True Reconciliation*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 17 (2018) nr 1, s. 7-17 zawiera refleksję, w której nieco szerzej dochodzi do głosu współczesne nauczanie Kościoła na temat ekologii. Ks. Smykowski zwrócił w nim uwagę na zagadnienie, które wpisuje się w bardziej ogólne teologiczne tło dla rozważań wokół relacji człowiek – zwierzęta. Wskazał bowiem na grzech jako źródło zakłócenia harmonii między człowiekiem a światem stworzonym, który jest jego środowiskiem życia. Następnie na konieczność nawrócenia, które obejmuje także stosunek do środowiska naturalnego – stąd kategoria „nawrócenie ekologiczne”. Wreszcie na drogi i środki prowadzące do pojednania człowieka z całym stworzeniem: dialog i katecheza na tematy ekologiczne oraz celebrowanie sakramentów i sakramentaliów (m.in. błogosławieństwo zwierząt). W ten sposób nadał artykułowi charakter nie tylko teoretyczny, ale także praktyczny, zawierający słuszne postulaty natury duszpasterskiej.

Od strony źródłowej ks. Smykowski odwołał się przede wszystkim do dokumentów i wypowiedzi papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI, których fragmenty cytuje. Imiona tych papieżów pojawiają się nie tylko w przypisach (wielokrotnie), ale także w tekście (kilka razy), gdzie wspomniany jest także papież Paweł VI. W tekście nie ma natomiast imienia papieża Franciszka i – co ważniejsze – ani jednego cytatu z encykliki *Laudato si'*, a przecież jej niemały fragment poświęcony jest właśnie kwestii nawrócenia ekologicznego (punkty 216-221). Niestety w części artykułu poświęconej istocie i przejawom tego nawrócenia (*The Essence and Expressions of Ecological Conversion*) Habilitant nie przedstawił żadnej

refleksji nad tą encykliką, choć formalnie wskazał na nią w trzech przypisach. Od strony wykorzystanej literatury, należy zauważyć brak najnowszych publikacji (wyjątek stanowi książkowa wersja doktoratu ks. Smykowskiego), zupełne pominięcie teologicznych komentarzy do encykliki *Laudato si'* (zwłaszcza tych, które skupiły się na zagadnieniu nawrócenia ekologicznego) i aż czterokrotne odwołanie do własnego artykułu pt. *Podstawowe zasady ekologii ludzkiej. Refleksje teologa moralisty w oparciu o nauczanie Jana Pawła II i Benedykta XVI z 2013 roku*.

Dwa ostatnie teksty recenzowanego cyklu, które ukazały się w periodyku „Medycyna Weterynaryjna”, w dziale „Kronika” są formą popularyzacji refleksji etycznej i teologicznomoralnej w środowisku pracowników weterynarii. Pierwszy z nich to czterostronicowy artykuł pt. *Zwierzęta w publikacjach polskich myślicieli katolickich I połowy XX wieku*, „Medycyna Weterynaryjna” 75 (2019) nr 1, s. 59-62. Ks. Smykowski przypomniał w nim dwóch polskich autorów, Kazimierza Adama Lubeckiego i Mariana Skrudlika, którzy nie byli teologami. W ten sposób wskazał na możliwość pełniejszego ujęcia przedsoborowej refleksji dotyczącej relacji człowieka do zwierząt. Odwołując się do obu autorów zwrócił uwagę na postawy świętych wobec zwierząt, działania Kościoła na rzecz poprawy ich losu oraz piętnowanie okrucieństwa i propagowanie właściwych postaw.

Niewątpliwie publikacje Lubeckiego i Skrudlika, które dotyczą stosunku człowieka do zwierząt są godne nie tylko zauważenia, ale także pogłębionej analizy. Habilitant odwołał się do jednej z książeczek Lubeckiego pt. *Chrześcijanin o dobroci dla zwierząt*, Kraków 1908, pominął natomiast dwie inne: *Kwestia zwierząt*, Kraków 1908 i *Przyczynki do kwestii zwierząt*, Lwów 1909. Szkoda, że w popularnym tekście ani razu bezpośrednio nie oddał głosu omawianym autorom, cytując choćby krótkie fragmenty ich publikacji. Obok obecnej tam argumentacji, także polszczyzna sprzed ponad wieku, zapewne zainteresowałaby współczesnego czytelnika. Nie wspomniał też o Józefie Władysławie Kobylińskim, który w swoich książeczkach podejmował inne wątki relacji człowiek – zwierzęta, a mianowicie łowiectwa, kłusownictwa oraz zakładania ogrodów zoologicznych na ziemiach polskich: *W obronie użytecznej zwierzyny łownej*, Przemyśl 1927, *Jak powstał w odrodzonej Polsce pierwszy zwierzyniec w Warszawie?*, Przemyśl 1928.

Treść artykułu bezpośrednio nawiązuje do refleksji zawartej w doktoracie (wydanie książkowe) *Eksperymenty medyczne z wykorzystaniem zwierząt. Studium teologicznomoralne*, Lublin 2017 oraz w kilku artykułach należących do recenzowanego cyklu: *Zwierzęta jako przedmiot przedsoborowej myśli teologicznomoralnej...*, *Wokół sporu o ubój rytualny...*, *Wykorzystanie zwierząt do celów edukacyjnych i rozrywkowych...* (do tych publikacji Habilitant odwołuje się łącznie 5 razy). Zasygnalizowane w artykule zagadnienia nie zawierają nowych elementów wykraczających poza stwierdzenia zawarte w wymienionych publikacjach.

Drugi z artykułów zamieszczanych w „Medycynie Weterynaryjnej” pt. *Kształtowanie się świadomości obowiązków człowieka wobec zwierząt w podręcznikach teologii moralnej przełomu XIX i XX wieku*, „Medycyna Weterynaryjna” 76 (2020) nr 1, s. 59-62 to również krótki, czterostronicowy tekst. Jest on – jak informuje w przypisie ks. Smykowski – owocem realizacji projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach konkursu Miniatura-2. Podobnie jak poprzednio, treść artykułu bezpośrednio nawiązuje do refleksji przedstawionej w doktoracie (wydanie książkowe) *Eksperymenty medyczne z wykorzystaniem zwierząt...* oraz w artykułach należących do recenzowanego cyklu: *Zwierzęta jako przedmiot przedsoborowej myśli teologicznomoralnej...*, *Człowiek i zwierzęta towarzyszące...*, *Ecological Conversion and Its Pastoral Ministry...*, *Zwierzęta w publikacjach polskich myślicieli katolickich I połowy XX wieku*. Korzystając z tych publikacji (łącznie odwołał się do nich 8 razy) Habilitant zwrócił uwagę na rodzaje i status zwierząt, okrucieństwo wobec nich oraz prowadzone na nich eksperymenty. Wprawdzie wykorzystana

literatura źródłowa została wzbogacona o kilka przedsoborowych podręczników, ale ustalenia i wnioski przedstawione w artykule zasadniczo nie wychodzą poza sformułowane w wymienionych publikacjach.

1.3. Podsumowanie oceny głównego osiągnięcia

Wykazane na początku recenzji braki natury metodologicznej niewątpliwie negatywnie wpłynęły na sposób realizacji zamierzonego celu i efekt końcowy jakim jest cykl artykułów. Wbrew zapowiedziom Habilitanta nie stanowi on jeszcze całościowej wizji relacji człowieka do zwierząt, ani od strony kompletności zagadnień, ani ich pogłębionej teologicznej analizy. Szczególnie rażąca jest znikoma obecność argumentacji biblijnej. Ks. Smykowski słusznie podkreślił potrzebę wsłuchiwania się w to, czym żyje społeczeństwo i Kościół. Dlatego powinien z jednej strony krytycznie odnieść się do różnych aspektów zoopersonalizmu, zwłaszcza do ideologii praw zwierząt, a z drugiej strony ukazać stosunek człowieka do zwierząt w kontekście integralnej ekologii, którą propaguje papież Franciszek. W cyklu artykułów nie znajdziemy rozwinięcia tej problematyki, ani – co dodatkowo rozczarowuje – żadnych nowych wątków refleksji nad tzw. koncepcją praw zwierząt w ujęciu analogicznym. Wprawdzie Habilitant chętnie używał tego określenia, kilka razy w sposób syntetyczny wskazał na elementy tej koncepcji, przy czym ciągle nawiązywał do jednego artykułu bpa Józefa Wróbla (w całym cyklu publikacja ta znalazła się łącznie w 53 przypisach), ale ostatecznie nie wyszedł poza prezentację przedstawioną już w rozprawie doktorskiej. W odniesieniu do wyznaczonego celu brakuje szerszego spojrzenia w świetle encykliki *Laudato si'*, w której zwierzęta wspomniane są aż w czternastu punktach (łącznie 18 razy). Nie ma także rozważań dotyczących takich grup osób, jak lekarze weterynarii, pracownicy i wolontariusze schronisk dla zwierząt, czy też aktywiści ruchów i organizacji obrony zwierząt, którym mogłaby towarzyszyć pogłębiona refleksja nad rozumieniem miłości do zwierząt. Sygnalizowana jako cel szczegółowej analiza wpływu prawa stanowionego na postawy człowieka wobec zwierząt, wymagałaby odrębnych badań, których Habilitant nie przeprowadził. Nie przedstawił też zagadnień, które stanowiłyby bezpośrednią kontynuację rozprawy doktorskiej. We wstępie do niej napisał, że „opracowania domagają się bowiem nowe zagadnienia szczegółowe związane z postępem wiedzy ludzkiej i rozwojem technik medycznych. W tym kontekście należy wymienić przede wszystkim tworzenie hybryd i chimer oraz przeprowadzanie ksenotransplantacji” (*Doktorat*, s. 48; wydanie książkowe, s. 14). Narzekając na brak rodzimej literatury przedmiotu, sam w minimalnym stopniu skorzystał z opracowań obcojęzycznych.

Podsumowując powyższe uwagi – zarówno generalne, jak i szczegółowe przedstawione w ramach omawiania kolejnych artykułów – stwierdzam, że interesujący i bardzo aktualny temat, jakim jest relacja człowieka do zwierząt ujmowana w perspektywie teologicznomoralnej, został w recenzowanym cyklu artykułów jedynie naszkicowany. Szkic jest zwykle potrzebny i pomocny, by ukończyć dzieło, ale dziełem jeszcze nie jest. Podobnie cykl artykułów, wskazany przez ks. Krzysztofa Smykowskiego jako główne osiągnięcie, nie jest jeszcze dziełem na tyle ukończonym, by mogło stanowić uzasadnioną podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

2. Pozostałe publikacje

Na dorobek publikacyjny ks. Smykowskiego, obok cyklu tematycznego, składa się także 18 artykułów (15 opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora), które ukazały się w czasopiśmie i monografiach wieloautorskich. Tworzą one kilka grup zagadnień, które wskazują na obszary zainteresowań naukowych Habilitanta. Są to najpierw fundamentalne problemy bioetyczne, które dochodzą do głosu w artykułach: *Zasada porządku miłości we*

współczesnej bioetyce, „Roczniki Teologiczne” 53 (2016) z. 3, s. 123-135; *Szacunek dla ciała osoby ludzkiej. Spojrzenie teologa moralisty*, w: *Propedeutyka medycyny spersonalizowanej*, red. P. T. Goliszek, A. Kiciński, J. Kocki, Lublin 2019, s. 65-77; *Czy chrześcijanie mogą „narzucać” swoje prawa ludziom mającym inny światopogląd. Uwagi na marginesie debaty społecznej w Polsce*, „Symposium” 22 (2018) nr 2, s. 199-209. Natomiast do publikacji omawiających szczegółowe kwestie bioetyczne należy zaliczyć następujące artykuły: *Współczesny rozwój technologii medycznych wyzwaniem dla etyki*, w: *Dialog wielokulturowości i prawda*, red. H. Czakowska, M. Kuciński, Bydgoszcz 2018, s. 329-336; *Poronienie z perspektywy teologicznomoralnej*, w: *Prawa poczętego pacjenta. Zagadnienia interdyscyplinarne, teoria i praktyka*, red. B. Kmiecik, Warszawa 2018, s. 111-118; *Działania szkół wyższych i instytucji finansujących naukę na rzecz etyki badań z udziałem ludzi*, w: *Crux ave spes unica. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Biskupowi dr. Janowi Tyrawie z okazji 70 rocznicy urodzin oraz 30 rocznicy sakry biskupiej*, red. G. Barth, Bydgoszcz 2018, s. 885-890 oraz wspomniany już artykuł *Szacunek dla ciała osoby ludzkiej* odnoszący się od strony etycznej do wykonywania tatuaży.

Pokrewną tematykę, którą można określić jako pozamedyczne aspekty troski o życie i zdrowie, ks. Smykowski podjął w dwóch artykułach: *Teologicznomoralne aspekty ruchu drogowego*, w: *Idea wielokulturowości jako wyzwanie. Dyskurs religijny, kulturowy i społeczny*, red. H. Czakowska, M. Kuciński, Bydgoszcz 2015, s. 167-178; *Zagrożenia związane z pracą zawodową. Refleksje teologa moralisty*, „Studia Elckie” 18 (2016) nr 3, s. 285-294. Wybrane zagadnienia moralności życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego przedstawił w artykułach: *Sytuacja współczesnej rodziny w świetle adhortacji apostolskiej Amoris laetitia*, „Studia Bydgoskie” 10 (2016), s. 105-113; *Theological-Moral Foundations*, w: *Catholic Family Ministry. The Scientific Reflection and the Practical Ministry of the Church*, red. J. Goleń, R. Kamiński, G. Pyżlak, Lublin 2018, s. 74-81; *Wybrane moralne aspekty prostytucji*, „Symposium” 21 (2017) nr 2, s. 139-150. Ponadto Habilitant powracał do myśli szwajcarskiego filozofa i teologa, która była przedmiotem jego pracy magisterskiej, publikując jeszcze przed doktoratem: *Hansa Ursa von Balthasara filozoficzna natura prawdy*, „Studia Gdańskie” 27 (2010), s. 47-62; *Implikacje filozoficznej natury prawdy w ujęciu Hansa Ursa von Balthasara*, „Studia Gdańskie” 31 (2012), s. 67-75, a następnie po uzyskaniu stopnia doktora: *Inspiracje i metoda filozoficzna w teologii Hansa Ursa von Balthasara*, „Studia Elckie” 19 (2017) nr 4, s. 391-399. W pojedynczych tekstach ukazał jeszcze *Treści moralne w kaznodziejstwie w świetle Dyrektorium homiletycznego*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 10 (2015) nr 3, s. 167-178 oraz *Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny w posoborowej liturgii Kościoła*, w: *Uwierzyliśmy miłości... Księga pamiątkowa XV Inauguracji Roku Akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Bydgoskiej ofiarowana bp. Janowi Tyrawie*, red. M. Puziak, Bydgoszcz 2018, s. 137-146.

Wśród publikacji ks. dra Smykowskiego jest także jedno hasło encyklopedyczne pt. *Kongres Teologów Polskich*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, red. E. Gigilewicz [i in.], t. 1, Lublin 2018 s. 535-536 oraz 6 recenzji (4 ukazały się po uzyskaniu stopnia doktora), które wskazują na zainteresowanie dokonania naukowymi innych autorów. Tylko jedna z nich dotyczy głównego nurtu badań Habilitanta. Chodzi o popularną książeczkę z serii *ABC Bioetyki* pt. *Eksperymenty na zwierzętach. Czy istnieją „prawa zwierząt”?* wydaną przez krakowskie Wydawnictwo Św. Stanisława BM w 2018 r. Wykaz opublikowanych sprawozdań z konferencji naukowych zawiera łącznie 20 pozycji (14 ukazało się po uzyskaniu stopnia doktora). W roku 2017, o czym już wspomniałem, opublikowany został doktorat ks. Smykowskiego, dzięki czemu wyniki jego wcześniejszych badań stały się szerzej dostępne.

Omówiony wyżej element dorobku naukowego ks. Smykowskiego oceniam pozytywnie. Jest on wystarczający nie tylko od strony ilościowej, ale także zróżnicowany tematycznie, co wskazuje na możliwości dalszego rozwoju naukowego Habilitanta.

II. Ocena działalności dydaktycznej

Analiza działalności ks. Krzysztofa Smykowskiego w obszarze dydaktyki (Autoreferat, 7.1.) pozwala pozytywnie ocenić jego dotychczasowe osiągnięcia i stwierdzić, że spełniają one ustawowe wymagania. Wystarczy uważnie zapoznać się z długą listą zajęć prowadzonych przez Habilitanta, zarówno w macierzystej uczelni – Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, jak i w innych ośrodkach akademickich, z którymi współpracuje lub współpracował: Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Bydgoskiej. Zwraca uwagę nie tylko ilość zajęć, mówiąca o dyspozycyjności i pracowitości, ale także ich rozległa tematyka, od kwestii fundamentalnych po szczegółowe, zwłaszcza wybrane zagadnienia bioetyczne.

III. Ocena działalności popularyzującej naukę

Pozytywnie oceniając działalność popularyzującą naukę należy najpierw zauważyć, że ks. Krzysztof Smykowski wielokrotnie w sposób czynny brał udział w konferencjach naukowych (Autoreferat, 6; Załącznik nr 4, II. 4.). Były to wydarzenia o zasięgu międzynarodowym (5 wystąpień) i krajowym (9 wystąpień). Pierwsze z nich, III Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Jeden świat – wiele kultur” (2012), odbyło się jeszcze przed uzyskaniem doktoratu. Już wtedy Habilitant mógł zaprezentować swoje zainteresowania naukowe wygłaszając referat pt. *Znaczenie ekologii ludzkiej w obliczu współczesnych zagrożeń ekologicznych*. Wśród jego późniejszych wystąpień podczas konferencji międzynarodowych przeważa problematyka bioetyczna i ekologiczna: *Obrona życia w nauczaniu Kościoła katolickiego* (2016), *Współczesny rozwój technologii medycznych wyzwaniem dla etyki* (2017), *Troska o środowisko naturalne przejawem miłości ojczyzny* (2018). Natomiast wystąpienia podczas konferencji o zasięgu ogólnopolskim i krajowym były bardziej zróżnicowane tematycznie. M.in. podejmowały fundamentalną dla teologii moralnej kwestię godności osoby ludzkiej: *Wybrane moralne aspekty prostytutki* (2015), „*Utkaleś mnie w łonie mej matki...*” – o godności Dziecka Bożego (2016), *Godność osoby ludzkiej* (2019), *Szacunek dla ciała osoby ludzkiej* (2019). Warto także zauważyć, że ks. Smykowski był zapraszany do udziału w konferencjach organizowanych nie tylko przez ośrodki teologiczne. M.in. wygłosił referaty: *Terapia daremna z perspektywy bioetyki katolickiej* podczas Konferencji Naukowo-Szkoleniowej Oddziału Śląskiego Polskiego Towarzystwa Anestezjologii i Intensywnej Terapii (2018) i *Teologicznomoralne aspekty doświadczeń na zwierzętach* podczas X Konferencji Adeptów Fizjologii (2018).

Ważnym aspektem działalności popularyzującej naukę jest organizacja konferencji naukowych. Także w tym obszarze ks. Smykowski może wskazać na pewne dokonania. Należy zaliczyć do nich pomysł i zorganizowanie Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pt. *Doświadczenia na zwierzętach jako przedmiot refleksji interdyscyplinarnej* (2018), wielokrotny udział w przygotowaniach corocznej konferencji z cyklu *Przesłanie moralne Kościoła*, organizowanej przez Instytut / Sekcję Teologii Moralnej KUL (2015, 2017, 2019), a także zaangażowanie poza macierzystą uczelnią, np. przy organizacji konferencji naukowej Towarzystwa Teologów Dogmatyków pt. *Sakrament małżeństwa we współczesnej debacie teologicznej* (2015).

Wspomnieć należy także o niektórych innych działaniach Habilitanta podejmowanych na rzecz popularyzacji nauki, zarówno w macierzystej uczelni, jak i w terenie (Autoreferat, 7.3.). Jako prelegent wielokrotnie prowadził zajęcia poświęcone podstawom bioetyki oraz

człowiekowi jako istocie miłującej w ramach *Kursu Wyższej Kultury Religijnej* organizowanego przez Uniwersytet Otzwarty KUL. Przez kilka lat podczas *Wakacyjnego Uniwersytetu Słowa Bożego* w Łebie wygłaszał prelekcje m.in. na temat integralnej ekologii. Był także gościem lokalnej telewizji, w której prezentował swoje badania nt. etycznego wymiaru relacji człowieka do zwierząt. Ponadto ks. Smykowski od kilku lat angażuje się w popularyzację nauki pełniąc funkcję wydziałowego koordynatora *Lubelskiego Festiwalu Nauki*.

IV. Ocena działalności organizacyjnej

Oceniając działalność organizacyjną ks. Krzysztofa Smykowskiego należy nade wszystko podkreślić jego zaangażowanie na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (Autoreferat, 7.2.). O umiejętnościach i dużym doświadczeniu w tym zakresie, a jednocześnie o zaufaniu przełożonych i kolegów, świadczą powierzane mu bardzo odpowiedzialne funkcje: sekretarza Instytutu Teologii Moralnej KUL (2015-2019), przedstawiciela młodszych pracowników naukowych w Radzie Wydziału Teologii KUL (2017-2019), a także pełniona aktualnie funkcja koordynatora kierunku teologia – kurs A i B. Ponadto ks. Smykowski jest członkiem Uniwersyteckiej Komisji ds. Kształcenia, wydziałowym pełnomocnikiem ds. etyki badań naukowych, Zespołu ds. Ewaluacji Badań Naukowych Instytutu Nauk Teologicznych KUL.

Obok omówionych wyżej dokonań ks. dra Krzysztofa Smykowskiego trzeba także wymienić jego członkostwo w radzie naukowej czasopisma „Studia Bydgoskie” (od 2015 r.), działalność ekspercką w ramach prac Lokalnej Komisji Etycznej do Spraw Doświadczeń na Zwierzętach przy Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie (w latach 2016-2019), członkostwo w Zespole Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych (od 2018 r.) oraz członkostwo w Krajowej Komisji Etycznej do Spraw Doświadczeń na Zwierzętach (od 2019 r.). Informacje te w pozytywny sposób dopełniają obraz zaangażowania organizacyjnego Habilitanta i potwierdzają możliwości dalszego rozwoju także w tym aspekcie działalności naukowej.

V. Wniosek końcowy

Po wnikliwym zapoznaniu się z dokumentacją dotyczącą postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk teologicznych ks. dr. Krzysztofowi Smykowskiemu i dokonaniu przedstawionej wyżej oceny całości jego dorobku naukowego stwierdzam, że ks. dr. Krzysztof Smykowski nie spełnił wszystkich wymagań wskazanych przez art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 r. poz. 1668). Wprawdzie w wystarczającym stopniu spełnił kryteria dotyczące działalności dydaktycznej, a w stopniu wysokim dotyczące działalności organizacyjnej i popularyzującej naukę, ale cykl artykułów przedstawiony jako główne osiągnięcie naukowe nie stanowi na tyle znaczącego wkładu w rozwój teologii moralnej, by na jego podstawie uzyskać stopień doktora habilitowanego. Dlatego nie mogę poprzeć wniosku ks. dra Krzysztofa Smykowskiego o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego przez Radę Instytutu Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Mosty, 11.10.2020 r.

x. *Magdalena Uanet*